



XX Kurier Szczeciński

PONIEDZIAŁEK,
16 SIERPNI
1976 ROKU
WYD. AB



Nr 183 (9872) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

Polskiej flocie — pomyślnych wiatrów!

Już ponad 4 miliony DWT

(Rozmowa z Tadeuszem Żyłkowskim, podsekretarzem stanu w Ministerstwie Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej).

— PANIE MINISTRZE, w historii rozwoju gospodarczego Polski nie notowaliśmy jeszcze tak dynamicznego rozwoju floty handlowej, jak w ostatnich latach. Jaka będzie wielkość i profil tonażu, który wejdzie do eksploatacji w okresie obecnego planu pięcioletniego?

— ROZWOJ polskiej floty handlowej w latach 1976—1980 będzie nieco inny, niż w okresie poprzedniego planu pięcioletniego. W latach 1971—1975 mieliśmy bardzo duży przyrost tonażu liczonego w DWT. Przy pomnie, że rok 1970 zamknęli-

my tonażem wynoszącym 1926,4 tys. DWT, a rok 1975 — 4036,3 tys. DWT. Była to pięcioletka pod tym względem rekordowa. Jeśli zważymy, że jeszcze w 1960 r. tonaż ten wynosił niewiele ponad 800 tys. DWT. Na ten bezprecedensowo szybki przyrost tonażu decydujący wpływ miał zakup całej serii zbiornikowców. Chodziło o zapewnienie środków transportu morskiego do przewozu ropy naftowej. Sądzę, że w tym zakresie nasze potrzeby nie zwiększą się do 1980 roku, toteż opracowując koncepcję rozwoju polskiej floty handlowej na obecną pięcioletkę, uwzględniłmy nasz obecny stan posiadania i, wytyczając nowe kierunki, położyliśmy duży nacisk na rozwój floty liniowej. Wejść do eksploatacji nowe kontenerowce, statki typu „ro-ro” oraz promy towarowo-pasażerskie. Będziemy rozwijać także tram ping. Przewidujemy zakup nowoczesnych jednostek, przede wszystkim masowców, o bardzo różnicowanej nośności — od 4 do 32 tys. DWT.

Będziemy ponadto rozwijać flotę specjalistyczną. Mam na myśli przede wszystkim statki do przewozu ładunków płynnych, na przykład chemikaliów, co jest zrozumiałe z uwagi na dynamiczny rozwój polskiego przemysłu chemicznego, który w coraz większym stopniu staje się przemysłem eksportowym.

Ogólnie można powiedzieć, że choć przyrost tonażu, liczonego w DWT, nie będzie tak duży jak w latach 1971—1975 — polska flota handlowa wzbogaci się o nowoczesne jednostki, które w

nadchodzącym okresie będą miały szczególne znaczenie dla gospodarki.

— JAK w związku z tym, będzie się kształtować polityka żeglugaowa, od której zależy właściwe wykorzystanie specjalistycznego tonażu?

— GŁÓWNYM zadaniem polskiej floty handlowej jest masywalne zaspokojenie rosnących potrzeb naszego handlu zagranicznego oraz aktywny wpływ na kształtowanie się na szczeblu międzynarodowym polityki żeglugaowej tym celem

(Dokończenie na str. 2)

W Kolombo obraduje „szczyt” państw niezaangażowanych

W centrum uwagi rozwój gospodarczy

16.8. KOŁOMBO PAP. Dziś rano w Kolombo rozpoczęła się 5 konferencja przywódców państw niezaangażowanych. Konferencja potrwa 4 dni i przeanalizuje rolę tych państw w obecnej sytuacji międzynarodowej. Przemówienie inauguracyjne wygłosił pan Srimavo Bandaranaike — premier Republiki Sri Lanka. Wskazała ona na wzrost siły i znaczenia ruchu państw niezaangażowanych, których liczba wzrosła do 86.

W PRZYBLIŻENIU połowa uczestniczących w konferencji jest reprezentowana przez szefów państw lub rządów. Wśród uczestników znajdują się: prezydent Algierii Hua i Bumedien, prezydent Jugosławii Josip Broz Tito, premier Indii Indira Gandhi, premier Wietnamu Pham Van Dong i prezydent Mozambiku Samora Machel.

SPOTKANIE w Kolombo jest doniosłym wydarzeniem ze względu na wielką rolę, jaką odgrywa obecnie na świecie ruch niezaangażowania, skupiający większość niepodległych państw Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej. Ruch ten zrodził się w 1955 roku na konferencji solidarności państw Azji i Afryki w Bandungu. Dwa pierwsze „szczyty” niezaangażowanych poświęcone były walce z ko-

lonializmem i neokolonializmem. Pierwsza z konferencji odbyła się w Belgradzie w 1961 roku z udziałem 25 państw, a druga w 3 lata później w Kalrze z udziałem 47 państw. Podczas 3 następnich konferencji „na szczytach” państw niezaangażowanych, które odbyły się w 1970 r. w Lusace (83 państwa) i w 1973 r. w Algierze (75 państw) uczestnicy skoncentrowali się na sprawach rozwoju gospodarczego. Również w Kolombo wiele uwagi zostanie poświęcone problematyce gospodarczej. Oczekuje się, iż podczas tego forum zapadnie wiele zasadniczych decyzji. Teksty najważniejszych dokumentów, które uchwalą uczestnicy konferencji, zostały przed kilku dniami zatwierdzone na spotkaniu ministrów spraw zagranicznych. Są to: deklaracja polityczna, deklaracja ekonomiczna oraz program działania.

PROJEKT deklaracji ekonomicznej stwierdza m. in., że konieczna jest gruntowna zmiana struktury handlu światowego i jako przykład podaje, iż eksport 13 produktów rolnych i surowców (bez ropy) stanowi 80 proc. całości wpływów eksportowych państw rozwijających się, ale przynosi producentom tylko 30 miliardów dolarów rocznie, podczas gdy użytkownicy i konsumenci tych towarów płacą za nie przeszło 200 miliardów dolarów.

I SEKRETARZ KC PZPR Edward Gierek wystosował do uczestników konferencji depeszę z serdecznymi pozdrowieniami i życzeniami pomyślnych obrad.

Bandera „Gryfa” na m/t „Bonito”

JAK JUŻ informowaliśmy, PPDIUR „Gryf” wzbogacił się niedawno o nowy trawler m/t „Bonito”, który jest — po „Definie” i „Rekinie” — trzecią jednostką z najnowocześniejszej serii B-118/III. W ubiegłą sobotę przy Nabrzeżu Bułgarskim odbyło się uroczyste podniesienie bandery na nowym nabytku armatora szczecińskiego. Już w tym tygodniu m/t „Bonito” uda się na łowiska Spitsbergu gdzie poławiać będzie dorsza, karmazyna i halibuta. Warto dodać, że bandera „Gryfa” znajduje się na tych wodach po raz pierwszy.

Nową jednostką dowodzi kpt. z w. ryb. Antoni Łyżwa. (awa)

Reprezentacje 16 państw walczą na szczecińskim parkiecie

Efektowne otwarcie I ME „kadetek”

Z UDZIAŁEM reprezentacji 16 państw: Belgii, Bułgarii, CSRS, Finlandii, Hiszpanii, Holandii, Izraela, Jugosławii, Rumunii, Szkocji, Szwajcarii, Szwecji, Węgier, Włoch, ZSRR i Polski rozpoczęły się w sobotę na parkiecie WDS — I Mistrzostwa Europy w koszykówce kobiet „kadetek”. Otwarcie imprezy otrzymało uroczysty i efektowny oprawę. Duże wrażenie zrobił na widzach występ orkiestry Marynarki Wojennej ze Swinoujścia. Miłym akcentem była również deflacja ekip uczestniczących w zawodach.

W IMIENIU Komitetu Organizacyjnego mistrzostw naszych gości oraz zgromadzoną na sali publiczność powitał jego przewodniczący Zbigniew Kiliński, wicewojewoda szczeciński. Następnie zabrał głos

(Dokończenie na str. 6)

W Chinach zniesiono stan alarmowy

16.8. PEKIN PAP. W nocy z niedzieli na poniedziałek w Pekinie zniesiono całkowicie stan alarmowy, ogłoszony w związku z powiaryjącymi się wstrząsami tektonicznymi. Trwał on od 23 lipca, kiedy doszło do kataklizmu w północnej części ChRL. Zniesienie alarmu dotyczy całkowicie północnej części Chin, a częściowo innych okręgów ChRL. Tym samym dyplomaci zagraniczni, jak zaznacza się w komunikacie, mogą powrócić do Pekinu. W okresie alarmu znacząco ich obecność opuściła stolicę Chin.

WIADOMOŚCI DNIA

▲ W KANSAS CITY rozpoczyna się dziś ogólnokrajowa konwencja partii republikańskiej, mająca wyłonić kandydata republikanów na prezydenta. Partia republikańska przynajmniej do historycznych wyborów wewnętrznie rozbita wskutek walki o nominację między dwoma rywalami — prezydentem Geraldem Fordem a przywódcą reakcyjnego obozu partii Ronaldem Reaganem. W toku wyborów wstępnych żaden z konkurentów nie osiągnął takiej przewagi, która gwarantowałaby mu co najmniej 130 głosów delegackich, to jest wymaganych dla nominacji 50 proc. głosów plus jeden. Wszelkie wyliczenia wskazują, że bliższy owej „magicznej liczby” jest prezydent. Wszystko wskazuje na to, że przebieg konwencji republikańskiej będzie bardzo dramatyczny i może dojść do nieoczekiwanych zwrotów.

▲ JAK INFORMUJE Agencja ADN, dziennikarka NRD Christa Grothe została pobita we Frankfurcie n/Menem, w czasie kiedy policja rozprędała brutalnie demonstrację przeciwników spotkania neofascystów. Christa Grothe, wspólnie ze swym mężem Hansem Grothe, przebywała we Frankfurcie n/Menem służbowo i miała przygotować reportaż z tego miasta dla telewizji NRD.

Stale Przedstawicielstwo NRD w RFN złożyło protest w Federalnym Urzędzie Kanclerskim przeciwko temu zajściu.

FINLANDIA

Całkowity zakaz reklamy papierosów

HELSINKI PAP. Prezydent Finlandii Urho Kekkonen podpisał projekt ustawy o całkowitym zakazie reklamy wyrobów tytoniowych i znacznym ograniczeniu reklamy alkoholu.

Na mocy tej ustawy, która wejdzie w życie w marcu przyszłego roku, będzie zabronione reklamowanie wyrobów tytoniowych we wszystkich środkach informacyjnych, w kinach i na ulicach. Jednocześnie wprowadzono będzie zakaz palenia w wielu publicznych miejscach.

Ta sama ustawa zezwala na reklamowanie napojów alkoholowych tylko w miejscach wyszynku.



DZIS W NUMERZE:

◆ Odra staje się wielką rzeką

◆ Aby dzielić, trzeba mnożyć

◆ Nie podważać zaufania

124 / 77

Już ponad 4 miliony DWT

(Dokończenie ze str. 1)
służyła. Rozwijając i unowocześniając flotę, mieliśmy na uwadze utrzymanie równomiernego tempa rozwoju tych dwóch działów gospodarki narodowej. W ten sposób kształtowana polityka żeglugaowa kontynuowana będzie również w przyszłości. Znaczna część działalności na szczeblu floty wynika z realizacji zleceń zagranicznych kontra-

hentów. Mam na myśli nie tylko przewozy między obcymi portami, lecz także przewozy tranzytowe naszych sąsiadów, m.in. CSRS i Węgier. Podobnie jak dotychczas, będziemy w pełni uwzględniali te potrzeby. Istotnych zmian w polityce żeglugaowej nie należy zatem oczekiwać, choć zdajemy sobie również sprawę z konieczności dostosowywania się do nowych tendencji na światowym rynku żeglugaowym. Polscy armatorzy chcą być przewoźnikami atrakcyjnymi i konkurencyjnymi.

Chciałbym podkreślić, że realizacja tych zamierzeń nie byłaby możliwa bez budowy naładzie baz do obsługi towarów i statków oraz bez stałej rozbudowy i unowocześniania infrastruktury transportowej na terenie całego kraju. Znajduje to odbicie w polskiej polityce inwestycyjnej. Powstały już bazy przeładunku węgla oraz siarki suchej i płynnej. Powstały bazy paliw płynnych, a w budowie znajdują się nowe bazy przeładunku — rudy żelaza i kontenerowe. Jest to więc cały kompleks przedsięwzięć, które stwarzają warunki dla racjonalnego wykorzystania polskiej floty handlowej i pozwalają oczekiwać szybkiej amortyzacji poważnych nakładów finansowych.

— POLSKA współpracuje w dziedzinie żeglugi z innymi krajami członkowskimi RWPG. Jak mamy dorobek w tej dziedzinie i jakie perspektywy zarysowują się w przyszłości?

— WSPÓŁPRACA Polski z krajami socjalistycznymi w dziedzinie żeglugi ma już wieloletnią tradycję. Od lat sześć-

dziesiątych istnieją takie porozumienia jak UNIAFRICA (w którym uczestniczą Polska, ZSRR i NRD), BALTAFRICA (Polska i NRD), CUBALCO (Polska, CSRS, NRD i Kuba) oraz POLARKTYKA (Polska i ZSRR). Dotychczasowe doświadczenia pozwalają stwierdzić, że porozumienia te umocniły pozycję floty krajów socjalistycznych na światowym rynku żeglugaowym; współpracę tę będziemy nadal kontynuować, jako korzystną dla wszystkich partnerów formę socjalistycznej kooperacji.

Przywiązujemy dużą wagę do wszystkich form współpracy z krajami socjalistycznymi w dziedzinie żeglugi i transportu morskiego, o czym świadczy aktywny udział Polski w Komisji Transportowej RWPG i w wielu komórkach specjalistycznych. Sesje, konferencje plenaryjne i spotkania dwustronne stanowią dobrą formę koordynacji naszych poczynań oraz wymiany doświadczeń.

Rozmawiał: Ryszard FITZ

Z MOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU:
m/s „Modlin” z Dublinia i Swanska.
m/s „Lebork” z Finlandii.
m/s „Skierka” z Anelli.
m/s „Svrenka” z Anelli.

STATKI NA WYJŚCIU:
m/s „Wejherowo” do Londynu.
m/s „Hutnik” do Łulea.
m/s „Kutno II” do Holandii.
m/s „Kedzierzyn” do Holandii.
m/s „Pstrowski” do RFN.

W PORCIE:
DZIS RANO w Zespole Portowym Szczecin — Swinoujście przebywają łącznie z oczekiwanymi na redzie 58 statków różnych bander.

Wczoraj w godzinach wieczornych do Nabrzeża Portowców w Swinoujściu załadowano statek PZM m/s „Gen Bem”. Masowicie ten przywiozł dla kraju ok. 37 tys. t. rudy ze Szwecji.

W ciągu minionej doby do koryz ZPS przeładowali ogółem 565 ton różnych towarów.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Jacht KS Stal Stocznia „Karfi” — bezkonkurencyjny

JACHT „Karfi” dowodzony przez kapitana Jerzego Siudy (załoga 7 osób) zdobył wszystkie możliwe do zdobycia puchary, pierwsze nagrody we wszystkich biegach, zwyciężył we wszystkich klasach (szybkość mierzona po przelazieniu), okazał się jednostką bezkonkurencyjnie najszybszą, chociaż w mistrzostwach i w regatach brały udział jachty z NRD, RFN i ZSRR.

Tegoroczne Morskie Mistrzostwa Żeglarskie Polski i Regaty Dominikańskie odbywały się w Międzynarodowym Tygodniu Żakoci Gdańskie.

Piłkarze ZSRR jadą do Argentyny

PILKARSKA reprezentacja ZSRR już wkrótce rozpoczyna przygotowania do mistrzostw świata w 1978 r. Program przygotowawczy zakłada serię towarzyskich spotkań w Ameryce Płd., w tym również w Argentynie, gdzie odbędą się finały „Mundialu-78”. Przedstawiciel Komitetu Sportu ZSRR Anatolij Jeremini oświadczył, że kadra piłkarzy radzieckich zostanie opublikowana po zakończeniu jeśnionych mistrzostw ZSRR.

POKRÓTCE

W SZAMOTULACH odbył się w niedzielę drużynowe kolarskie szosowe mistrzostwa Polski. Na starcie stanęło 26 zespołów. Oto czelność zwycięzcy: 1. Dolmel Wrocław (Szurkowski, Brzętny, Fajtyn, Klimczak) — 1:54,51. 2. Włocławek (Kalisz) — 1:58,16. 3. Flota Gdynia — 1:58,39.

W HISZPAŃSKIEJ miejscowości La Coruna odbywa się międzynarodowy turniej piłkarski, w którym m. in. bierze udział Real Madryt i rywal Stali Mielec w pierwszej rundzie Pucharu Europy. Real po zwycięstwie nad Benafielem Montevideo 5:2 awansował do finału turnieju, w którym zmierzy się z brazylijską drużyną Cruzeiro Belo Horizonte.

PILKARZE Korei Płd. zostali uznani zwycięzcami piłkarskiej Uniwersiady w Montevideo. Podczas meczu finałowego między drużynami Korei Płd. i Paragwaju siedzia przy stole 1:1 w 18 min. drugie polowy zdobył raz i drugi bramkę ciekwo drużyna paragwajska. Główny piłkarz Korei Płd. wykorzystwał te dwa punkty, drużyna paragwajska zeszła z boiska.

W STOLICY rozpoczęły się w niedzielę młodzieżowe „Zawody Przyjaciół” w pięcioboju nowoczesnym. W pierwszym dniu odbyły się jazda na konna. Sześciu zawodników w tym trzech reprezentantów Polski, uzyskało maksimum punktów po 1 100. Są to: Kikiewicz, Soczewski, Kowalczyk.

Sprostowanie

W SOBOTNIO-niedzielnym wydaniu „Kurier” zamieściliśmy wiadomość pt. „Milionowy pasażer pokładów promów”, w której podaliśmy mylnie nazwę jednostki, na której odbyła się uroczystość wroczenia kwiatów i upominków 999 999, 1 000 000 i 1 000 001 pasażerów jednostki żegluga promowej. Uroczystość ta odbyła się na pokładzie m/f „Wilanów” a nie m/f „Wawel”. Za pomyłkę przepraszamy.

Wczoraj w kraju

PRACOWITE DNI ROLNIKÓW

▲ W OKRESIE żniwnym w rolniczym kalendarzu nie ma dni wolnych od pracy. Wówczas, gdy chodzi o jak najwyższe i najbardziej staranne zebranie zbóż — trzeba pracować na polach od świtu do wieczora i poświęcić na to również niedzielę. Tak jest już od kilku tygodni — tak będzie aż do późnej jesieni, tj. do czasu uprzętnienia z pól wszystkich ziemniaków i ponownego obsiania wymaganej powierzchni.

Dzięki wysiłkowi rolników, lepszej organizacji robót i poprawie wyposażenia technicznego rolnictwa — nawet przy tej nie zawsze sprzyjającej żniwiarzom pogodzie — koszenie zbóż wchodzi w końcową fazę, w centralnej Polsce, a częściowo również w zachodniej na pniu pozostało już niewiele zbóża. Znacznie więcej ma już jeszcze do zrobienia przy zbiorze rolnicy w innych regionach, gdzie zboże zwykle później dojrzewa do zbiorów.

W skali całego kraju skożono już, jak się ocenia, zboża na ponad 75 proc. całego arealu.

OGÓLNOPOLSKI FESTIWAL „MUZYKA W STARYM KRAKOWIE”

▲ 15 BM. KONCERTEM Capelli Cracoviensis w Sali Holdu Pruskiego w Sukiennicach w Krakowie rozpoczął się Ogólnopolski Festiwal „Muzyka w Starym Krakowie”.

W imprezie, która potrwa do 22 bm. w innych zabytkowych wnętrzach Krakowa, m. in. w kilku katedrach i kościołach, Arsenale i Pałacu Krzysztofora, wystąpią zespoły z kilku miast. Melomani w salach pochodzących z tych samych epok, w których powstały wykonywane w nich utwory, będą mogli m. in. wysłuchać przy tym smyczkowym Collegium Musica Posnaniensis, warszawskiej Opery Kameralnej, Capelli Bydostensis oraz chórow m. in. Cantores Minores Vratislavienses.

VI MIĘDZYNARODOWE BIENNALE GRAFIKI — ZAKOŃCZONE

▲ 15 BM. ZAMKNIĘTE zostało VI Międzynarodowe Biennale Grafiki w Krakowie. Jego wystawę główną, na której pokazano 870 grafik 200 artystów z 43 krajów, obejrzało ponad 30 tys. widzów. Podobna liczba osób obejrzała 17 wystaw towarzyszących tegorocznemu Biennale. Na skutek wymuszenia pierwszeństwa przejazdu samochodów „Flak 125 P” prowadzony przez Stanisława Bylicka z Gdańska zdarzył się z samochodem „Flak 125 P” prowadzonym przez Stefana Głowackiego ze Świdwina. Oba kierowcy ponieśli śmierć na miejscu. Płacid pasażerów samochodów zostało ciężko rannych. Oba pojazdy zostały całkowicie zniszczone.

Tragiczne skutki wymuszenia pierwszeństwa przejazdu

16.8. BYDGOSZCZ PAP. Do tragicznego w skutkach wypadku drogowego doszło w miejscowości Stryżek pod Bydgoszczą. Na skutek wymuszenia pierwszeństwa przejazdu samochodów „Flak 125 P” prowadzony przez Stanisława Bylicka z Gdańska zdarzył się z samochodem „Flak 125 P” prowadzonym przez Stefana Głowackiego ze Świdwina. Oba kierowcy ponieśli śmierć na miejscu. Płacid pasażerów samochodów zostało ciężko rannych. Oba pojazdy zostały całkowicie zniszczone.

owych — prezentowały najnowsze kierunki rozwoju grafiki i sztuk pokrewnych, przygotowane przez polskich oraz zagranicznych krytyków i teoretyków sztuki.

ZAKOŃCZYLI SIĘ „DNI GDAŃSKA”

▲ NIEDZIELA 15 bm. była ostatnim dniem Jarmarku Dominikańskiego — największej imprezy kołecznych — również „Dni Gdańska”. Jarmark trwał dwa tygodnie i zakończył go barwny karnawał na ulicach Głównego Miasta, pokazy ognia sztucznych, iluminacja zabrytek i parada statków w wielkiej gali banderowej po Motławie.

Dziś w TV

„Król Lir” w reżyserii Petera Brooka

W CYKLU „Teatr Telewizji na Świecie”, TVP przedstawi dziś 16 bm. w swym poniedziałkowym teatrze dramatu Szekspira „Król Lir”. Spektakl jest dziełem telewizji angielskiej, która powierzyła jego realizację jednemu z najbardziej wybitnych twórców światowego teatru — Peterowi Brookowi, znanemu ze swych inscenizacji również polskim widzom. „Król Lir” zrealizowany został przez Petera Brooka przy użyciu wszelkich dostępnych środków w tym czasie. Spektakl przygotowywano zarówno w studio TV jak i w plenerach. Jednym z jego walorów jest obsada aktorów, z otwarcia roli tytułowej — Paulem Scottiem.

Robot wkracza do przemysłu

16.8. WARSZAWA PAP. Co raz częściej mówi się o zastępowaniu człowieka przez roboty — manipulatory, wykonujące proste czynności. Są to bardzo jeszcze niedoskonałe automatyczne systemy, nazywane robotami pierwszej generacji, które wykonują za człowieka prace jednostajne, ciężkie, uciążliwe, lub niebezpieczne.

W Centrum Badawczo-Konstrucyjnym Obrabiarek w Pruszkowie powstał np. robot transportowy, budowany specjalnie dla obsługi centrum produkcyjnego KOR-1, sterowany komputerem. Gorzej jest z obrabiarkami pojedynczymi. Przenoszenie części, podawanie, zakładanie na maszynę itp. wykonuje się ręcznie, a są to często elementy o dużej wadze. Już niedługo te wszystkie prace będzie

wykonywał robot elektroniczny II generacji — najmłodsze „dziecko” CBKO — robot uniwersalny PRO-30. Potrafi on już obsługiwać tokarki, sam pobiera przedmioty do obróbki, podaje je na maszynę, a następnie obrabione części odkłada. Jego „reka”, naśladująca ruchy człowieka, jest w stanie udźwignąć 80 kg.

Przez ulepszenie robotów sterowanych komputerem można będzie zautomatyzować wiele czynności montażowych i transportowych w przemyśle obrabiarkowym i maszynowym, ale na to będziemy musieli jeszcze trochę poczekać. Na razie nad udoskonaleniem robotów uniwersalnych pracują naukowcy CBKO wspólnie ze specjalistami z Instytutu Matematycznych.

W Goleniowie:

Norwid czynem stoi...

BARDZO ładnie prezentuje się pomnik Norwida, który w czynie społecznym wykonana dla Goleniowa szwedzka rzeźbiarka Irena Wabiszewska. Na die zieleni drzew skweru przed gmachem biblioteki na podestach kamiennych rysuje się kształt rzeźbiarskiej bryły głowy wielkiego poety polskiego, którego imię nosi ta oświatowa placówka (przypomnijmy, iż odsonienie pomnika nastąpiło 21 września ubiegłego roku, uświetniająca prezentację w ramach „Banku Miast”).

W hallu bibliotecznym natomiast znajdujemy półpelną rzeźbę głowy Norwida teże autorstwa, którą wykonała w związku z oddaniem w użytkowanie społeczne nowoczesnej siedziby tej placówki w 1972 r.

Zamitowanie do rzeźby portretowej, talent i pracowitość Ireny Wabiszewskiej sprawiły, iż wiele jej prac zdołała wykonać. Wiele jej prac zdołała wykonać. Wiele jej prac zdołała wykonać. Wiele jej prac zdołała wykonać.

A urwanie do Goleniowa wspomnień trzeba, iż społeczeństwo tego miasta zna również twórczość szwedzkiej rzeźbiarki, którą pokazywała kilkakrotnie w tutejszych klubach, począwszy od 1959 r. (Up.)



O to pomnik Norwida przed biblioteką w Goleniowie oraz jego autorka — szwedzka rzeźbiarka Irena Wabiszewska. Foto — A. Weczer

Co widać z pokładu „Saluta-5“?

darczej i ekologicznej. Również ta sprawa znajduje się w polu widzenia załogi „Saluta-5“.

(APN - INTERPRESS)

Nowy rodzaj stymulatora serca

16.8. NOWY JORK PAP. Uczeń amerykański z Uniwersytetu Missouri-Columbia i szpitala w Massachusetts kończą prace nad stymulatorem serca pobierającym energię z organizmu ludzkiego. Został on z powodzeniem wypróbowany na zwierzętach i stanie się ogólnie dostępny w ciągu najbliższych pięciu lat.

Zasada działania urządzenia jest prosta. Bateria składa się z dwóch wieszonych choremu elektrod: platynowej i aluminiowej. W wyniku kontaktu platynowy z substancjami chemicznymi wytwarzanymi przez żywy organizm powstaje tlen, który z kolei odbywa nieustanną wadrowkę między elektrodami. Uczeń opracowując obecnie metodę przekazywania uzyskanej w ten sposób energii do serca.

Nowy stymulator nie musi być zaopatrywany wciąż w nowe baterie, co było tak uciążliwe dla chorych. Stosunkowo niski koszt aparatu (1500 dolarów) sprawia, że staje się on konkurencyjny wobec stymulatora atomowego, którego cena byłaby 14-krotnie wyższa.

Zdjęcia wykonane z Kosmosu mogą więc dać pojęcie o tym, co kryje się pod powierzchnią ziemi. Przyniosą one również inne niesamowite odkrycia. Dzieki nim ujawniono np. istnienie na Ziemi wielkich naturalnych pierścieni o średnicy kilkuset kilometrów. Spełniają one rolę naturalnych strefy, ale przypuszczają się, że te pierścienie struktury wiążą się z występowaniem bogactw naturalnych.

Jedno z zadań — to obserwacja dróg planetarnych. Ich położenie i odległość się niekiedy na przestrzeni setek kilometrów. W Związku Radzieckim bardzo dba się o czystość atmosfery naturalnej. Zgodnie z zanieczyszczenia atmosfery usuwa się z gęsielczy zamieszkałych terenów. Pozostają one tylko tam, gdzie powietrze najmniej szkodzi człowiekowi i przyrodzie. Badania z Kosmosu będą więc miały duże znaczenie dla planowania perspektywicznego.

Obserwacje powierzchni Ziemi z Kosmosu i zdjęcia kosmiczne są w wielu przypadkach bardzo cennym, niezastąpionym źródłem informacji. Weźmy na przykład projekt przeczyszczenia atmosfery atmosfery i sferberwskich rzek na południe. Dzięki zdjęciom z Kosmosu można wybrać najlepsze trasy budowy kanałów i przeliczyć, w jaki sposób służy dla rolnictwa oraz innych zjawisk natury gospo-

Indianie z... NRD

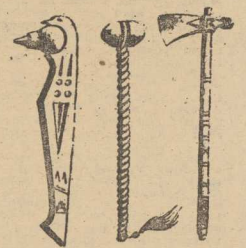
(Korespondencja własna „Kuriera“)

„KIEDY przed rokiem oglądałem w Rostocku barwny pochód z okazji Tygodnia Bałtyku, w pewnym momencie pośród kolumn marszowych robotników, młodzieży w uniformach FDJ i licznych zespołów orkiestrowych, ukazała się mała grupa... Indian. Skąd się tu wzięli?”

OKAZUJE SIĘ, iż od wielu już lat działają w NRD liczne kółka zrzeszające miłośników indiańskiego folkloru, tradycji, historii itp. Znajdują się one głównie w Magdeburgu, Miśni, Erfurcie, Dreźnie i Radeburgu. W tej ostatniej miejscowości działa najstarsza grupa, mająca już 20-letnią tradycję. Należą do niej zarówno osoby starsze, młodsze, a także i dzieci. Czym się konkretnie zajmują? A więc m. in. studiują zwyczaje i obyczaje wybranego plemienia indiańskiego, sami szyją sobie od powiednie i zgodne z oryginalnymi, stroje, wyrabiają ozdoby, narzędzia i broń. Poszczególne miasta posiadają „swoje” plemiona. I tak m. in. Miśnia to zainteresowania życiem i obyczajami Indian Dakota, Magdeburg — Apaczy, itd.

Każdego roku, z reguły w dniu Zielonych Świątek (Ping-

sten), NRD-owscy „Indianie” zjeżdżają do Erfurtu na wielki „Indian Council”, w którym bierze udział ok. 500 osób z 21 zrzeszonych (głównie przy Du-mach Kultury) grup. Ponadto, także raz w roku we wrześniu podczas tzw. „Dnia Indian” przedstawiciele „Plemion” przybywają na cmentarz katolicki w Dreźnie, aby złożyć kwiaty na grobie z 1914 roku, w którym spoczywają szczątki wodza Siouxów Two-Two.



DZIAŁALNOŚĆ grup indiańskich „na wzewnątrz” to m. in. udział w licznych imprezach, obozach młodzieżowych itp. Produkcją oni także akcje solidar-ności z Indianami żyjącymi w rezerwach, której konkretnym wyrazem jest zbiórka pieniędzy na posiadane tzw. Solidaritäts-konto.

(MD)

Dalsze ofiary powodzi w stanie Kolorado

16.8. WASHINGTON PAP. Ekipy fachowców pracują na obszarze nawiedzonego na początku sier- nia gwałtowną powodzią kanionu Thompsona w stanie Kolorado (USA) — natrafili na zwłoki 15-letnich osób. Tym samym liczba ofiar śmiertelnych wzrosła do 105. Na liście zaginionych znajduje się jeszcze 181 nazwisk.

Sprawa gen. de Spinoli

JAK już informowaliśmy, w ub. wtorek o świcie odzyskał wolność po 17 miesiącach życia na wygnaniu i 48 godzinach przesiedlania w więzieniu Caxias gen. Spinola. Wkrótce po jego uwolnieniu rzecznik Rady Rewolucyjnej poinformował, że de Spinola znalazł się „bez warunkowo” na wolności. „Wojskowi przetrzymywali go nieco dłużej, aby zbadać sprawę o charakterze wojskowym, ale de Spinola nie jest już żołnierzem. Zgodnie z konstytucją nie możemy przeciwstawiać się decyzji sądu” — natrafili na zwłoki 15-letnich osób. Tym samym liczba ofiar śmiertelnych wzrosła do 105. Na liście zaginionych znajduje się jeszcze 181 nazwisk.

Sam generał, który w bardzo dyskretny sposób opuścił Caxias nie został jeszcze całkowicie oczyszczony z podejrzeń i nie może być jeszcze spokojny. O ile bowiem nie udowodniono mu winy za próbę marcowego zamachu stanu (w ataku lotniczym na pulk artylerii lek-kiej zginęła jedna osoba) to — jak pisze AFP — ciąży na nim inne zarzuty, pogłębiające zdemaskowaniem kilku dni temu w Porto ślaski terrorystycznej, która mogłaby być powiązana ze skrajnie prawicową organizacją MDPF.

Polscy księża w Wiedniu

W DUSZPASTERSTWIE na terenie Wiednia pracuje prawie 17 proc. księży obcego pochodzenia. Najwięcej jest tu księży z Czech (64 proc.), węgierskich (32 proc.), polskich (27 proc.), holenderskich (17 proc.) oraz jugosłowiańskich (10 proc.). Z obcych duchownych najwięcej tu obecnie przebywa kapłanów z Polski. W związku z tym władze archidiecezji wiedeńskiej czynią starania o uruchomienie studium przygotowawczego, które zapoznałoby ich z warunkami pracy duszpasterskiej w małym miasteczku.

WŁADYSŁAW WILCZYŃSKI

Sposób na smog

16.8. PARYŻ PAP. W celu przeciwdziałania gwałtownemu wzrostowi zanieczyszczenia środowiska naturalnego i wyciszenia nadmiernego hałasu na ulicach, władze La Rochelle (zachodnia Francja), udostępniły mieszkańcom 250 rowerów. Wydzielono 25 miejsc postojowych, rozmieszczonych równomiernie po całym mieście, skąd można wziąć pojazd, by nim jeździć za darmo i do woli, a następnie odstawić go w jednym z punktów.

Przemiany w stosunkach Macryt - Watykan

względami należnymi ich stanowi i stopniowi hierarchicznemu. Proces zaś powinien być odbywać się z zachowaniem niezbędnych środków ostrożności celem uniknięcia wszelkiego rożgłosu. Duchowni lub zakonnicy skazani na karę pozbawienia wolności mieli odbywać ją w klasztorach lub innych budynkach podległych władzom Kościelnym uznanych przez miejscowego ordynariusza i państwowe władze sądowe za odpowiednie do tego celu. Przywilej ten, zresztą przez władze frankistowskie w praktyce coraz częściej łamany, przestał teraz całkowicie przysługiwać duchowieństwu hiszpańskiemu.

Porozumienie w sprawie hiszpańskiej rewizji konkordatu z Hiszpanią zostało podpisane z imienia Stolicy Apostolskiej sekretarzem stanu kardynał Villot, ze strony zaś rządu hiszpańskiego ministrem spraw zagranicznych Oreją. Mniej wstrząsliwi od Watykanu co do ujawniania treści dokumentu o zawartego porozumienia, minister Oreja, oświadczył: „Chodzi o wydarzenie naprawdę historyczne, które oznacza za- wzięcie nowego etapu i początek drugiego w stosunkach między Stolicą Apostolską a Hiszpa-

nią. Konkordat z r. 1953 spełnił swoje zadanie. (...) Z biegiem czasu doświadczenie wykazało, że nie jest on już instrumentem wystarczającym do regulowania tych stosunków z uwagi na przemiany hiszpańskie i w samym Kościele. W ślad za II Soborem Watykańskim. Dla tej przyczyny pierw- szym rządem monarchii rozpoczętą początkiem bieżącego roku negocjacje ze Stolicą Apostolską w celu znalezienia drogi, która mogłaby doprowadzić do zgody między Kościołem a państwem. Dziś, w chwili, którą — powtarzam — uważam za historyczną, mamy miejsce wzajemne zrzeczenie się: ze strony państwa prezen- tacji biskupów — a ze strony Kościoła przywileju „fuero”. Równocześnie otwiera się możliwość zawarcia jak najprzejrzystszych porozumień specjalnych, które uregulują nowe stosunki między Kościołem a państwem”.
Dobre w pierwszym i drugim dziesięcioleciu panowania reżimu frankistowskiego stosunki między nim a Watykanem, zaczęły powoli się poprawiać. Zbliżyły się z początkiem lat sześćdziesiątych bieżącego stulecia. Zbliżyły się na różne porządku. Zbliżyły się na dwa etapy. Zbliżyły się II Sobór Watykański i wyni- kające z jego ducha dążenia pa-



W LIBANIE TRWAJA WALKI

W ciągu dwóch ostatnich dni trwały starcia zbrojne między poszczególnymi ugrupowaniami libańskimi. Do walk dochodziło na terenie samego Bejrutu, w pobliżu miasta Tripoli w północnym Libanie oraz na terenach górskich na północno-wschód od Bejrutu. Według niedawnych danych, w niedziele w samym Bejrucie poniosło śmierć 90 osób, a ponad 150 zostało rannych.

MANIFESTACJA W BELFASTA

W centrum Belfastu, na miejscu gdzie 14 bm. zginęło trzech dzieci, przejechanych przez bojownika IRA uciekającego samochodem przed podążającym patrolu wojskowego, zgromadziło się w niedzielę 10 tys. kobiet katolickich, do których po raz pierwszy w tym roku przyłączyły się kobiety protestanckie, aby wspólnie manifestować przeciwko bratobójczym i sektarskim walkom w Irlandii Północnej.

ZAMACH BOMBOWY W ALEKSANDRII

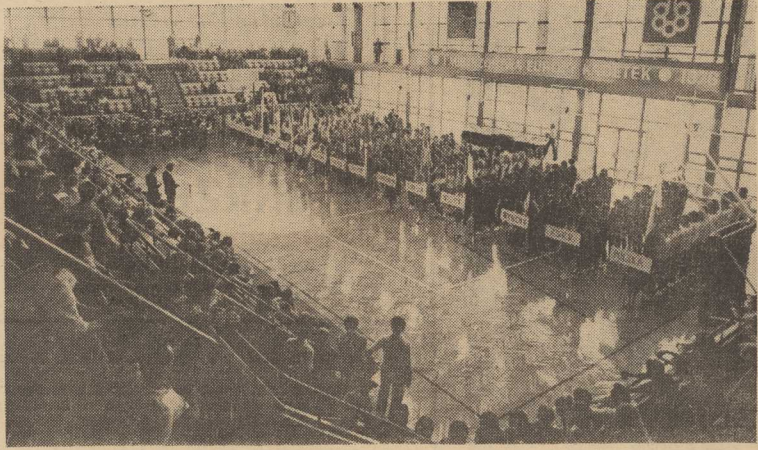
W Aleksandrii dokonano tragicznego w skutkach zamachu bombowego. W zatoczonym porcie pasażerskim wybuchła bomba, umieszczona na półce bagażowej w jednym z przedziałów. Jak poinformował egipski Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, na miejscu zginęło 8 osób, w tym 3 kobiety i 1 dziecko, ok. 50 pasażerów odniosło obrażenia.

Zamach w Aleksandrii doprowadził do dalszego zaostrzenia stosunków libijsko-egipskich. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Egiptu wysunęło zarzut, że zamach był częścią planu sabotażowego rządu libijskiego.

Libijska agencja informacyjna „ARNA” zdemontowała oskarżenia strony egipskiej. Strona libijska oskarżyła rządzącego Sadata o prowadzenie kampanii antylibijskiej.



NIEDAWNO radio watykańskie podało lakoniczną wiadomość, że między Hiszpanią i Stolicą Apostolską zostało podpisane porozumienie, które „zmienia pewne artykuły konkordatu”. Wiadomość jeszcze w r. 1953. Radio nie wspomina, jakie artykuły zostały zmienione. Wiadomo jednak z innych źródeł, że jeden z nich dotyczył przywileju mianowania biskupów ordynariuszy przez państwo, drugi zaś to tzw. „fuero”, tj. przywilejowania duchowieństwa hiszpańskiego wobec sądów świeckich.
Pierwszy z tych przywilejów zastrzeżony był dla Hiszpanii w art. 7 konkordatu z r. 1953. Zgodnie z nim mianowanie biskupów ordynariuszy (gdzie przepisy ten nie obejmował sułtanów i administratorów apostolskich) odbywało się w sposób następujący: nuncjusz papieski wzywał do uzgodnienia z rządem hiszpańskim przekazywał Stolicy Apostolskiej listę sześciu kandydatów na biskupów. Papież wybierał z tego spisu try nazwiska, które podawał do wiadomości rządu. Głowa państwa w terminie 30 dni przedstawiała oficjalnie papieżowi i no z tych trzech nazwisk i o pięć tego kandydata mianował biskupem.
Aktualne porozumienie znosi ten przywilej, rozwiązując papieżowi ręce w doborze biskupów. Uprzywilejowana przez duchowieństwo wobec sądów świeckich gwarantował art. 16 konkordatu. Na mocy tego artykułu biskupów nie mogły sądzić sądy państwowe bez zgody Stolicy Apostolskiej, księży zaś bez zgody ich biskupa. W przypadku uwięzienia lub aresztowania księży lub zakonników mieli być oni traktowani ze



Na zdjęciu: fragment otwarcia I ME „kadetek”.

Foto: Z. Jodkowski

I Mistrzostwa Europy „kadetek”

Koszykarki CSRS już w finale

(Dokończenie ze str. 1)

delegat FIBA (Międzynarodowa Federacja Koszykówki) komisarz mistrzostw — Eugenio Korwin z Włoch, który w ciepłych słowach podziękował za organizację mistrzostw i serdeczne przyjęcie w Szczecinie 16 ekip uczestniczących w turnieju. Oficjalnego otwarcia imprezy dokonał wojewoda szczeciński — Jerzy Kuczyński. Po wyśpiewaniu wojewody na maszt powiewały flagi Polski i FIBA. Następnie na salę wbiegła grupa

dzieci, która zaproszonym gościom i uczestnikom imprezy zawiązała na szyi kolorowe chusty, na których znalazły się m. in. flagi wszystkich państw biorących udział w I Mistrzostwach Europy w koszykówce kobiet „kadetek”.

UROCZYSTE otwarcie poprzedzone zostało dwoma meczami. W pierwszym z nich, inauguracyjnym turnieju, zmierzyły się zespoły Holandii i Szwajcarii. Łatwe zwycięstwo 93:33 (43:20) odniosły Holendki. Najwięcej punktów zdobyły: dla Holandii E. Posthums — 16 oraz T. Borsje i M. Bosman — po 13, a dla Szwajcarii — A. Weicht — 16. W drugim spotkaniu dnia po zaciełej rywalizacji Włoski wygrały z Finkami 61:56 (23:30), uzyskując najwięcej punktów z rzutów: A. Armilietti — 22. W drużynie fińskiej najlepiej rzuciła Lea Hakala — 16 pkt.

Wieczorną serię spotkań zainaugurował pojedynek Związku Radzieckiego ze Szkocją. Zakochały się on istnym pogromem młodych Szkotek, które przegrały ten mecz 30:139 (14:73). Dla zespołu radzieckiego najwięcej punktów zdobyły: E. Kalinkina — 24 i O. Barel — 14, a dla Szkocji — M. Cunningham — 16. W następnym spotkaniu Bułgaria wygrała z Belgią 98:37 (46:12). Najcelniej w zespole bułgarskim rzuciła D. Naskowa — 19 pkt, i S. Germanowa — 18. Dla drużyny belgijskiej najwięcej punktów zdobyła V. Goessens — 9. Finałem pierwszego dnia turnieju było spotkanie CSRS z Izraelem, zakończone zwycięstwem Czechosłowaczek 96:36 (59:8). Dla CSRS najwięcej punktów zdobyła E. Ilavacova — 23, a dla Izraela R. Algranati — 8.

Drugi dzień mistrzostw rozpoczął się od meczu CSRS — Szwecja. Wygrały Czechosłowaczki 81:25 (40:10), zapewniając sobie tym samym awans do finału. Najwięcej punktów zdobyła: dla CSRS B. Tomsova — 16, a dla pokonanych U. Havlind — 9. W trzecim meczu dnia Hiszpanki pokonały 83:49 (42:24) Szwajcarię. Najwięcej punktów zdobyły: dla Hiszpanii — J. P. Boro — 15, a dla Szwajcarii — M. Rey — 10.

NASTĘPNE Finlandia spotkała się z Węgrami. Wygrały Węgierki 82:46 (42:19), uzyskując najwięcej punktów z rzutów: J. Liszewicz — 23 i A. Borka — 19. W drużynie fińskiej najlepiej rzuciła L. Hakala — 16 pkt.

W ostatnim meczu dnia Rumunia pokonała Belgię 82:51 (40:21). Najwięcej rzuciły w poszczególne drużyny: M. Curov i J. Gross — po 18 (Rumunia) oraz D. de Wandeler — 16 (Belgia). W pierwszych dwóch dniach turnieju koszykownicę w dobrym wy-

danu zaprezentowały zespoły: Związku Radzieckiego, CSRS, Węgry i Jugosławii. Niezłe spisywały się również Włoski.

DZISIEJSZE mecze I ME, które rozpoczęły się o godz. 12 potrwają do godz. 22. Najciekawszym spotkaniem dnia powinien być mecz ZSRR — Jugosławia (godz. 20). W pozostałych spotkaniach grają: Szwecja — Izrael (g. 12), Hiszpania — Holandia (g. 15), Rumunia — Bułgaria (g. 16) i Węgry — Włochy (g. 18).

Spotkanie w UW

W **SOBOTE** w godzinach przedpołudniowych wojewoda szczeciński — inż. Jerzy Kuczyński przyjął w Urzędzie Wojewódzkim członków Komitetu Organizacyjnego I Mistrzostw Europy w koszykówce kobiet „kadetek” oraz kierownik ekip, które biorą udział w tej imprezie. Podczas spotkania, które upłynęło w miłej atmosferze wiceprezidentką Komitetu Organizacyjnego — Henryk Truszczyński poinformował wojewodę o przebiegu przygotowań, a prezes PZKosz. Andrzej Jeż wręczył Jerzemu Kuczyńskiemu Medal PZKosz.

Udana inauguracja II-ligowców

Pierwsze punkty piłkarzy Arkonii

POMYŚLNIE rozpoczęli swój start w II lidze piłkarze Arkonii. W pierwszym spotkaniu podejmowali oni na stadionie im. J. Kusocińskiego drużynę Gwardii Koszalin. Po dobrej grze zwyciężył szczeciński zespół 2:1 (2:1). Bramki uzyskali: Łeżak (27 min.) i Mla rzucił — Mla (13 min.). Zawody prowadził sędzia Jan Marchwiński a Gdańska, Widzów ok. 3 tys.

ARKONIA: Kluczyk — Maciasz, Szymański, Łatesz, Szymal — Schab (od 65 min. Stańczyk), Janocha, Tuśkiński — Łeżak, Jusza, Parada. **GWARDIA:** Roman — Kowalczyk, Pluskota, Szpakowski, Klasa — Gilewski, Mla, Mikulski (od 57 min. Jedrzejczak), Okoński (od 53 min. Malinowski) — Grzywacz, Pałka.

JANUSZ JAREMCZAK — trener Gwardii: Mój zespół nie wykonał przedmeczowych zadań taktycznych. Błędy popełnił również Klasa którego nie udało się wyłączyć z gry Łeżaka. Mój podopieczni zbyt mocno wyczołali się do defensywy, więc później byli bez szans w kontratakach ze świetnie wybieganymi szczecińskimi.

Złota kartkę otrzymał w 70 min. za niesportowe zachowanie się Gilewski (Gwardia). Rozmawiał: (11)

PRAWIE 3 TYS. widzów oglądało ciekawe i stojące na dobrym poziomie spotkanie. Arkonia tylko przez pierwsze 20 min. nie potrafiła rozmontować szczerelnego bloku obrony rywala. Goście grając z exteriora zawodnikami w drugiej linii czynnie strzeżli dostępu do swej bramki. W 12 min. zanotowali szybki rajd Pałka lewa strona boiska, a następnie strzał, po którym piłka tocząc się wzdłuż linii bramkowej wysłała na aut. To czego nie dokonał Pałka, skutecznie wykonał tego koleś z zespołu — Mla. Wymanewrował on stoperów Arkonii i z bliskiej odległości uderzył piłkę tak celnie. Ze otarła się o słupek i wpadła do siatki. W tym okresie szczecińskie grali w schematycznie, zbyt mało uwagi poświęcałi grze bez piłki. Prawdziwe emocje zaczęły się w 24 min. Łeżak wykonał tak chwytne rzut wolny, że bramkarz gości zdołał jedynie piłkę sparować. Nadbiegając do piłki nad leżącym Reinmanem w bramce. Od tej porażki zaatakował sunął na przednie koszyki. W 27 min. szybki rajd prawa strona wykonał Schab, mocno i celnie dostrzekał do nadbiegającego Łeżaka, a ten niekiedy „głównika” podwyższył wynik na 2:1.

PO ZMIANIE stron młodzi piłkarze Arkonii grali niczym wytrawni rywalizacja ich były uporządkowane i przemyślane. Często uruchamiali szybkie skrzydłowych, zwłaszcza najlepszego chwytka w tym dniu piłkarza na boisku — Parada. Jednocześnie pod bramkę rywali akcje ich nabierały szybkości i zdecydowania. Wielokrotnie skutecznie strzelił szczeciński minimalnie miały bramkę lub stawały się lupem dobrze bronionego Rejmanna.

MIKROWYWIADY
MGR JAN KEPA — trener Arkonii: Poczatkowo mieliśmy kłopot z rozmontowaniem drużyny Arkonii, bowiem wystąpili oni w meczu mistrzostw w całkiem niezłym stylu, niż w spotkaniu przed tygodniem o Puchar Polski. Po 20 minutach opanowaliśmy jednak środek boiska i... uszereżowało się już zgodnie z planem. Goście grali niezwykle agresywnie i zdecydowanie, co również utrudniało nam grę. Ciężkie się z pierwszych liczących punktów.

PO ZMIANIE stron młodzi piłkarze Arkonii grali niczym wytrawni rywalizacja ich były uporządkowane i przemyślane. Często uruchamiali szybkie skrzydłowych, zwłaszcza najlepszego chwytka w tym dniu piłkarza na boisku — Parada. Jednocześnie pod bramkę rywali akcje ich nabierały szybkości i zdecydowania. Wielokrotnie skutecznie strzelił szczeciński minimalnie miały bramkę lub stawały się lupem dobrze bronionego Rejmanna.

MIKROWYWIADY
MGR JAN KEPA — trener Arkonii: Poczatkowo mieliśmy kłopot z rozmontowaniem drużyny Arkonii, bowiem wystąpili oni w meczu mistrzostw w całkiem niezłym stylu, niż w spotkaniu przed tygodniem o Puchar Polski. Po 20 minutach opanowaliśmy jednak środek boiska i... uszereżowało się już zgodnie z planem. Goście grali niezwykle agresywnie i zdecydowanie, co również utrudniało nam grę. Ciężkie się z pierwszych liczących punktów.

MIKROWYWIADY
MGR JAN KEPA — trener Arkonii: Poczatkowo mieliśmy kłopot z rozmontowaniem drużyny Arkonii, bowiem wystąpili oni w meczu mistrzostw w całkiem niezłym stylu, niż w spotkaniu przed tygodniem o Puchar Polski. Po 20 minutach opanowaliśmy jednak środek boiska i... uszereżowało się już zgodnie z planem. Goście grali niezwykle agresywnie i zdecydowanie, co również utrudniało nam grę. Ciężkie się z pierwszych liczących punktów.

Portowcy gotowi do mistrzostw

Pogoń — Union Berlin 2:1 (1:0)

NA CZTERY dni przed meczem 1/16 finału Pogoń z Radonia, piłkarze Pogoni spotkali się w meczu towarzyskim z beniaminkiem I ligi NED — Unionem Berlin. Portowcy pokonali swych rywali 2:1 (1:0). Bramki uzyskali: dla Pogoni — Kasztelan (27 min. z rzutu karnego) i Krzewicki (70 min.), dla Unionu — Netz (88 min.). Zawody prowadził J. Komecki. Widzów ok. 1 tys.

POGON: But — Wawrowicz (od 60 min. Bartłomiejewski), Malinowski, Krzewicki, Czernan — Stasiakowski, Mikulski (od 60 min. Włoch), Kensy — Wolski (od 62 min. Babli), Kasztelan (od 67 min. Krzewicki), Woronko (od 70 min. Jarczyk).

UNION: Wages — Wunsch, Bohla, Bades, Rohde — Vogel, Warden, Jessa — Heine, Netz, Siusch.

PIŁKARZE obu zespołów nie zaprezentowali najwyższej formy. Jedynie od czasu do czasu obserwowaliśmy składne i ciekawe akcje. Kilka z nich było dziełem portowców. Wydała się jednak, że piłkarze Pogoni grali ze sporym zapasem sil... myślni byli już na mecz o Puchar Polski i spotkaniach o mistrzostwo I ligi.

Pierwsza bramkę uzyskał z rzutu karnego Kasztelan, za reke Papisza. Drugiego gola zdobył wprowadzony na przerwie Krzewicki. Akcja była... myślni byli już na mecz o Puchar Polski i spotkaniach o mistrzostwo I ligi.

Kolejne laury polskich lekkoatletów

TRZY zwycięstwa odnieśli polscy lekkoatleci w miłnyu lekkoatletycznym w Włocławku. Szwedzka wygrała dwie konkurencje. Po zwycięstwie na 100 m, mistrzyni olimpijska stanęła na starcie biegu na 400 m i wygrała tę konkurencję w czasie — 59,49 przed Hegman (Finlandia) — 51,39 i Sapentier (USA) — 52,18. W skoku o tyczce triumfował Bucarski — 8,40 przed Abada (Francja). Kozakiewiczem i Bellotem (Francja) — wszyscy po 5,20. W skoku w dal Cybulski był czwarty — 7,69. Czwarte miejsce zajął także Hewelt w biegu na 400 m pdl. uzyskując czas — 51,36.

Wspólna reprezentacja Kanady

PO RAZ pierwszy w historii kanadyjskiego hokeja zostanie utworzona wspólna reprezentacja „gwiazd” z dwóch największych i rywalizujących ze sobą profesjonalnych hokejowych lig — NHL i WHA. Drużyna złożona z najlepszych zawodników obu lig przygotowuje się do międzynarodowego turnieju hokejowego, który odbędzie się we wrześniu. Do reprezentacji Kanady-76 zostało powołanych 29 zawodników, którzy już przystąpi do wspólnych treningów.

Kierownik zespołu Sam Pollock stwierdził, że wśród kanadyjskich hokeistów panuje wielka wola walki i chęć wygrania konfrontacji z europejskim hokejem.

TU TOTOL

I LOSOWANIE:
— 26 — 34 — 38 — 46 — 48 dod. 23

II LOSOWANIE:
15 — 25 — 26 — 31 — 43 — 48

B. Kreczyński drugi w Berlinie

J. Siarnecki wygrywa w Dębnie L.

KILKA dni przed rozpoczęciem imprez odnieśli w niedzielę zwycięstwa Kolarze. Na starcie Wycieczki Dookoła NRD stanęło 87 zawodników z czterech krajów: Belgii, CSRS, NRD i Polski. Pierwszy etap dookoła Berlina wygrał Belg — Vandesteene wyprzedzając na finiszu Kolarza Grwa — Bernarda Kreczyńskiego i Froese z DYNAMA Berlin. Trójka ta miała 31 sek. przeważ nad następnym.

Natomiast w Dębnie Lubuskim odbyło się ośmiogodzinne krykietowe mistrzostwo. Udział wzięło 144 kolarzy z 13 klubów Polski. Bardzo dobrze wypadli szczecińscy. W kategorii młodzików zwyciężył Ryszard Kosiński z Odnawy, wśród juniorów starszych triumfował Marek Szymański (także Odnawa), zaś w zwyciężył podium stanął kolarz G. V. — Jerzy Siarnecki.

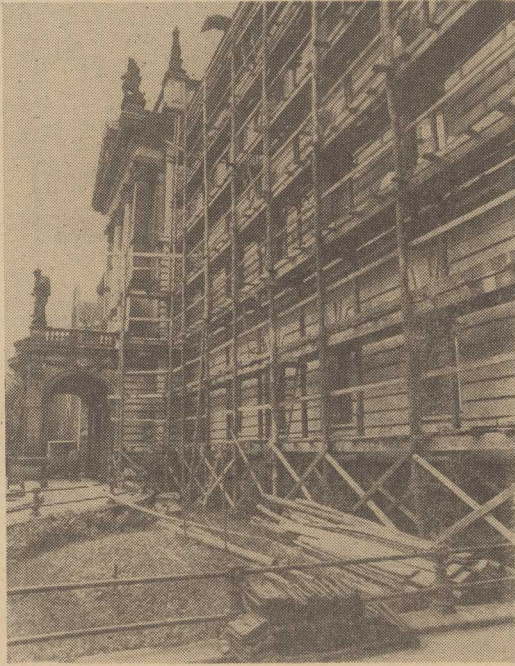
Zwycięstwa Fibaka

WOJCIECH FIBAK zapewnił sobie awans do 1/4 finału tenisowych mistrzostw I ligi, wygrywając z Jaime Fillolem (Chile) — 6:2, 6:0.

Fibak awansował następnie do półfinału tego turnieju. W czterech finałach pokonał tenisistę brytyjskiego Bustera Mottrama 6:4, 6:3. W półfinale Fibak zmierzył się z Argentyńczykiem Vilasem, który wygrał z Gottfriedem (USA) 6:2, 6:3.

W **PÓLFINALE** międzynarodowego turnieju tenisowego w Breszcu, Jacek Niedźwiedzki spotkał się z rozstawionym z nr 1 Jugosłowianinem Nikkii Pilicem i przegrał 1:6, 7:6, 2:6.

J. Niedźwiedzki wraz ze swym czechosłowackim partnerem P. Hutiką zakwalifikował się do półfinałów grz podwójnie do zwycięstwa nad para austriacko-węgierską Pokorny — Varga 6:7, 6:2, 6:2.



Na szkolnych budowach Brakoroby - na plan!

TYM RAZEM celem naszego reporterskiego rajdu był Państwowy Zakład Wychowawczy nr 2 przy ul. Jagiellońskiej i Technikum Mechaniczno - Energetyczne.

W ZAKŁADZIE WYCHOWAWCZYM uczy się ok. 150 uczniów na dwóch kierunkach: krawiectwo lekkie i tapicerstwo. Nauka trwa 3 lata. Dla zamiejscowych zagwarantowany jest internat. Dziewczęta mieszkają w wyremontowanym skrzydle budynku, chłopcy zakwaterowani są na najwyższym piętrze szkoły, w pokojach 5-7-osobowych. Ich „skrzydło” przechodzi obecnie remont kapitalny. Budowa ma być zakończona do końca bieżącego roku. Znajdą się tu pomieszczenia sypialne na 85 miejsc, kuchnia, magazyny i pomieszczenia warsztatowe. Wykonawcą tej inwestycji jest KPRB nr 2. Mówi brygadzieta Roman Dręda: — Termin prawdopodobnie nie zostanie dotrzymany, bo można zrobić z 5 ludźmi w tak

wielkim gmachu? Kłopotów z materiałami nie mamy.

Faktycznie, zrobiono niewiele. Budynek stoi nawet nie w stanie surowym — jest bez dachu. Tylko częściowo założono instalację elektryczną i kanalizacyjną.

MOWI kierowniczka internatu — Krystyna Pieczakowska:

— Rok szkolny rozpoczyna się u nas 1 września. Podań o przyjęcie do szkoły jest dużo, ale nie wszystkie możemy zaakceptować, z uwagi na brak miejsc w internacie.

BUDYNEK szkolny będzie dopięto remontowany. Wymalowane zostaną klasy i korytarze. To zbyt późno, a poza tym taki jest sens malowania, kiedy przez sufity bieżącej roboty, marnowanie czasu i pieniędzy! Wykonawcy do zremontowania dachu nie znaleźli. Czasem warto poświęcić i zatrudnić się o własny obiekt. Oddanie sprzątniętego budynku na 1 września również stoi pod znakiem zapytania.

TECHNIKUM Mechaniczno-Energetyczne. Tu sytuacja jest wprost skandaliczna. Pół roku temu zakończył pracę prywatny wykonawca Władysław Czerniakiewicz (Zakład Murarsko-Budowlany), który odnawiał elewacje i (według umowy) miał przełożyć dach. Elewację zrobił, rusztowania zdjęto, a dach pozostał w takim stanie jak był. Na strychu podstawiane są beczki, aby woda nie przeciekała do klas i na korytarze, a pan Czerniakiewicz po prostu „bimba” sobie z przyjętego zlecenia i licznych monitów dyrekcji.

Spółdzielnia „Ornament” malowała tu klatki schodowe i klasy. Pracę zakończono, ale nie wszystko wykonano. Boczne klatki schodowe są niekiedy brud, odrapane ściany i przeciekające sufity. Ściany przed malowaniem nie były dokładnie wyskrobane i nałożona farba

już zaczyna odpadać całymi „połaciami”. To obraz korytarzy. Pozostało jeszcze także wiele okien, które farby i „Ornamentowego” pedzla nie widziały. Obecnie na korytarzach cyklicznie się parkiety.

MOWI sekretarz szkoły d/s remontów — Maria Buczkowska:

— Szkoła musi być gotowa na dalej na 1 bm, gdyż będzie się tu odbywało zakończenie Młodzieżowych Mistrzostw Europy w koszykówce, w których bierze udział 15 państw. Zawodnicy są zakwaterowani w naszym wyremontowanym i nowo wyposażonym internacie.

WYMENIONE rozgrywkę to pierwsza impreza w historii szczecińskiego sportu o tak wysokiej randze. Kto zatem rozliczy budowalanych za przygotowanie tej na pewno nie będącej powodem do dumy wycieczki. A poza tym rok szkolny rozpoczyna się już za kilka dni. Jak z tego wynika, uczniowie Technikum Mechaniczno-Energetycznego będą się uczyć z wodą kąpiącą na zeszyty. (pc)

JUZ niedługo mury pałacyku, w którym mieści się PKO pokryją się nowymi, jasnymi tynkami. Oby trwały!...

Foto: Zb. Jodkowski

Bezpański plac

U ZBLĘGU ul. Dworskiej i Rosen Bengow jest duży, zaniedbany plac. Wysoka trawa i chwasty są przykrym widokiem i jakoś weale nie pasują do pięknej, pełnej kwiatów i domków jednorodzinnych okolicy. Zresztą nie są to wcale dalekie skrzynki przed okiem turystów ukryte perły. Tu dopiero zaczyna się Gumińskie, a drogi prowadzą prosto do autostrady. Trzeba więc zlikwidować owe nad miarę wyrosłe burzany i przynajmniej za siac trawę. (wys)

Gdy zepsuje się magnetofon

Tu odsyłają, tam czekają...

ZAKŁAD naprawiający sprzęt radiotechniczny z zbiegu ulic Wyzwolenia i Mariana Buczki cieszy się niezwykłą popularnością. Znajduje się on w dobrym punkcie i dlatego też właśnie tu szczecinianie najczęściej przynoszą zepsute radia, magnetofony itp. urządzenia. Dzielnie przyjmują się tu około 100 aparatów. Nic więc dziwnego, że czas oczekiwania na naprawę jest bardzo długi. Dochodzi nawet do tego, że osoby przynoszące sprzęt stacjonary własność zakładu pracy, odsyłane są gdzie indziej.



Dostawione dwa przystanki dalej — przy al. Wyzwolenia 78 (vis a vis Szpitala Kolejowego), mieści się podobna placówka, w której z utęsknieniem wypatruje się klientów. Otworzył ją niedawno i prawie nikt nie wie o jej istnieniu. Technicy nie mają zbyt wiele pracy i czekają na klientów. Ten nowy warsztat specjalizuje się głównie w naprawie magnetofonów monofonowych. (jas)

Jemy morele — czekamy na winogrona

Witaminy z południa

OWOCE Z IMPORTU znakomicie urozmaicają nasze menu. Po brzoskwinie, morele, winogrona czy arbuzy — zawsze ustają się długie kolejki.

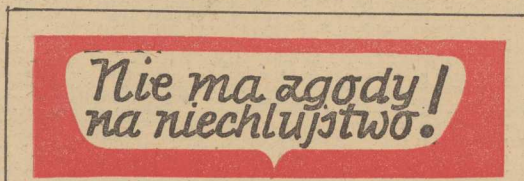
OD LIPCA trwają regularne dostawy brzoskwiń, arbuzy i moreli. Każda ilość sprzedawana jest „na pniu”. Dotychczas Wojewódzka Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska zaopatrująca nasze miasto w te owoce łaskoć z importu, rozprowadziła 360 ton brzoskwiń, 110 ton arbuzy oraz 15 ton moreli. Do końca września powinno jeszcze dotrzeć do naszego miasta ponad 100 ton brzoskwiń i 200 ton arbuzy.

Za kilkanaście dni w sklepach warzywno-owocowych winno pojawi się importowane winogrono. Spodziewana jest dostawa w ilości 900 ton, czyli więcej niż w roku ubiegłym.

Owoc mango, na który jeszcze 2 lata temu szczecinianie spoglądali z nieufnością, zyskuje sobie coraz większą popularność. W roku ubiegłym mieszkańcy naszego miasta zjedli 22 tony mango, a w bieżącym popyt na nie z pewnością będzie

rosł. Pierwsze dostawy tego owocu przewidziane są w wrześniu br.

Nie będzie natomiast ciepkich granatów. Owoc granatowca nie zyskały sobie bowiem zwolenników, mimo iż o ich wartościach odżywczych i lekarskich krąży legenda. (wys)



Trochę lepiej

ODBYŁA SIĘ kolejna akcja wymierzona przeciwko tym wszystkim, którzy nie dbają o czystość i porządek.

OAZAMI brudu były — jak się wielokrotnie przekonaliśmy — miejsciska targowiska. W tel niechlubnej rywalizacji nam, pierwszeństwa dźwierz nieprzerwanie rynek targowy. Winnymi takiego stanu były tak sprzedawcy jak i kierownicy targowiska. Na przestrzeni ostatnich 14 dni bardzo często wizyty składali tutaj przedstawiciele MO, Sanepidu i Urzędu Miejskiego. Posyłały się jak z roku obrotowości mandaty a wielu z rynekowych niechlujów odnawdawać będzie za nieopiezione wykroczenia przed kolegium.

TO zmasowane działania przyniosło pierwsze rezultaty. W piątek przekonaliśmy się, że stan sanitarny targowisk trochę się poprawił. Do ideału jest jeszcze daleko, ale dobre początki zostały już zrobione.

Oto np. na targowisku Pogodno, zauważyć było można, że mandat, który zapłacił właściciel tamtejszej szaszlykarni wywarł podobny efekt. Wokół zabudowań było czysto i schludnie. Nawet betonowa podłoga przed obiektem była wymyta.

CZAS jednak wytknąć mankamenty. Na Turzynie nadal wokół punk-

tów gastronomicznych wałają się niedopałki, potoczne szkło i pier. Właściciel smałałi kaszanki twierdził, że nie jest w stanie utrzymać tu czystości, gdyż to wina niedyscyplinowanych klientów. Twierdził też, że wynałajł nawet pracownika, który załmuje się utrzymywaniem porządku wokół smałałi. Inspektorzy Sanepidu uznali jednak, że wysiłki idące w kierunku utrzymania czystości wokół smałałi są miżerne i ukarał tej właściciela 300-złotowym mandatem, 500 zł za takie samo wykroczenie zapłacił właściciel pobliskiej szaszlykarni. Gdy komisja opuszczała targowisko wokół punktów gastronomicznych było już czysto.

NIEMIŁYM zaskoczeniem było wyraźne pogorszenie się czystości na rynku niebuszewskim. Na tym małym placu targowym 4 osoby zostały ukarane mandatem w wysokości 2 800 zł. Wielka szkoda, że kierownik tego placu do ostatniej chwili, gdy nie znaleziono u niego żadnych uchybień, spoczał na laurach.

OSTATNIA wizytacja na szczecińskich targowiskach nie była ostatnią. Kierownicy i sprzedawcy ryneków jeszcze nie raz będą rozliczani za stan sanitarny powierzonej ich placówce obiektów. Nasza akcja „Nie ma zgody na niechlujstwo” — trwa. (Macz)

Początek budowy „salonu piękności”?

JAK nas poinformowano w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Handlu Wewnętrznego, prowadzony przez to przedsiębiorstwo kiermasz szkolny przy ul. Bolesława Krzywoustego zostanie zamknięty z początkiem roku szkolnego, 30 bm, na teren ten wchodzi ekipy budowlane KPRB nr 2. Rozpoczyna się tu więc wreszcie roboty, w wyniku których pawilon przeobrażony zostanie w salon „Polony”. Ma my nadzieję, że podany nam termin jest już ostateczny... (Macz)

Byka za rogi

BYKA ZA ROGI! — to nowa akcja „EXPRESSU WIECZORNEGO”, do której włączyła się nasza redakcja. Jest ona wymierzona przeciwko niby -polszczyźnie ulicznych sztydów, językowemu potokom takim, jak „usługi koldzarskie”, „usługi okularowe” czy „naprawa zegarków naręcznych”. Do tej pożytecznej zabawy zapraszamy wszystkich Czytelników. Wyszukacie razem z nami także własnie skardane pseudo-reklamy, piszcie i telefonujcie do nas wskazując, gdzie one się znajdują. Może wspólnie uda nam się je zwalczyć... (jas)

Bez ciepłej wody

MIESZKAŃCY osiedli na Pomorzyczach, przy ul. Dembowskiego i „Kalinny” nadal będą pozbawieni ciepłej wody. Jak nas poinformowało Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej, przedłuża się remont w elektrociepłowni na Pomorzyczach. Wznowienie dostawy ciepłej wody nastąpi w pierwszych dniach września. (jas)

Dziękujemy...

...za pozdrowienia przesłane nam przez studentów III roku Wydziału Budownictwa i Architektury Politechniki Szczecińskiej, przebywających na praktyce w ZSBR, Turystyczny Klub Kolarski PTTT „Sami Swoi” z Polic wedrujący do Bieszczadach, Szczeciński Chór Chłopięcy „Słowiki” uczestniczący w III Harcerskim Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej. Pozdrowienia otrzymano również od kolarzów przebywających na kolonii ZCSP w Rabce. Dzieci proszą o przekazanie rodzicom, że są pod troskliwą opieką, wyczerpywają dobrze. Korzystają z zabiegów leczniczych i jeżdżą na wycieczki.